



**Profesor dr hab. Barbara Lewandowska-Tomaszczyk**  
**Katedra Języka i Komunikacji**  
**Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych**  
**Akademia Nauk Stosowanych w Koninie**  
**ul. Przyjaźni 1, 62 510 Konin**

 tel. (63) 249-72-00      Email: [barbara.lewandowska-tomaszczyk@konin.edu.pl](mailto:barbara.lewandowska-tomaszczyk@konin.edu.pl)

04.10.2023 r.

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Damiana Herdy p.t.**

***ON THE ADVERBIALIZATION OF NOMINAL QUANTIFIERS:***

***A STUDY WITH REFERENCE TO ENGLISH, SWEDISH, AND POLISH***

## **1. Sylweta Doktoranta**

Mgr Damian Herda jest doktorantem Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie prowadzi także zajęcia z gramatyki opisowej oraz zajęcia praktycznego nauczania języka szwedzkiego. Mgr Herda uzyskał także grant Narodowego Centrum Nauki w latach 2020-2023 dla projektu o tematyce recenzowanej rozprawy doktorskiej, którego był głównym koordynatorem. Badania przeprowadzone w ramach tego projektu stanowią podstawę badawczą recenzowanej dysertacji doktorskiej.

## **2. Struktura pracy**

Rozprawa doktorska mgr Damiana Herdy podejmuje tematykę gramatyzacji rzeczowników partytywnych w procesie ich przekształcania w przysłowki stopnia, poprzez stadium funkcji liczebników nieokreślonych w trzech językach: angielskim, szwedzkim i polskim. Tekst pracy poprzedza lista skrótów w niej używanych, Dysertacja dzieli się na dwie zasadnicze części, ułożone w rozdział wprowadzający, pięć rozdziałów zasadniczych oraz dyskusję wraz z wnioskami końcowymi. Opatrzona jest szerokim spisem cytowanej literatury oraz listą analizowanych form językowych w języku angielskim, szwedzkim oraz polskim, po 9 form w każdym z tych trzech języków.

Dysertację kończy bardzo pomocny aneks, zawierający spis wyłoniony w analizie kolokatów wszystkich badanych form w trzech językach o charakterze użyć kwantyfikatowych i przysłówkowych.

### 3. Cele i hipotezy pracy, założenia teoretyczne

Głównym celem pracy jest szczegółowe zbadanie procesu gramatyzacji rzeczowników partytywnych, wykazujących dyskretność konceptualną (np. w procesach pluralizacji i liczebności). Proces ten można podzielić na dwa etapy: lepiej zbadany proces uliczebnikowienia (numeralizacji) rzeczowników partytywnych (także w użyciach metaforycznych, w których zatracą ową eksplicytną dyskretność np. *odrobina soku*), ale i drugi etap - mniej liczny w publikacjach, czyli przejście odrzeczownikowych liczebników nieokreślonych do kategorii przysłowka jak np. polskie *odrobina (soku)* w formę *odrobinę* (niecierpliwy).

Trzy pierwsze rozdziały to kolejno, prezentacja i opis cech semantycznych i dystrybucyjnych wszystkich trzech kolejnych części mowy, charakterystycznych dla form opisanych procesów gramatyzacji, a więc rzeczowników partytywnych, liczebników nieokreślonych i przysłówek stopnia. W zgodzie z teoriami językoznawstwa kognitywnego Autor odnotowuje ich płynny status międzykategorialny.

Rozdział pierwszy pracy skupia się na dokonaniu charakterystyki semantycznej i dystrybucyjnej rzeczowników partytywnych, liczebników nieokreślonych i

przysłówek stopnia, egzemplifikując część dyskusji przykładem płynności kategoryjnej typu polskiej formy *odrobinę*.

Rozdział drugi to analiza relewantnych procesów gramatyzacyjnych. Moim zdaniem zarówno odróżnienie się od formy źródłowej jednostki gramatyzowanej, jak również z drugiej strony, zachowanie części oryginalnych znaczeń oraz przekształcenie w procesie subiektywizacji, poprzez wskazanie odniesienia do autora wypowiedzi, łącznie z wyrażeniem znaczenia emotywnego, to prawdziwie kryterialne cechy tego typu zmian. Można by tu zwrócić uwagę, iż rozdziały teoretyczne pracy w dużej mierze odnoszą się do przykładów z języka angielskiego, rzadziej sięgają po materiał języka szwedzkiego czy polskiego.

Rozdział trzeci pracy to szczegółowy opis stanu badań funkcji kwantyfikatorów nominalnych, w szczegółowym kontekście numeralizacji oraz adverbializacji angielskich, szwedzkich i polskich rzeczowników partytywnych.

W rozdziale tym zawarty jest m.in. interesujący pogląd Autora dotyczący pierwszej fazy opisywanej gramatyzacji. Zdaniem Autora uznanie pierwszej fazy gramatyzacji jako głównej, sprowadzającej się do etapu desemantyzacji, blaknięcia semantycznego, form nie jest do przyjęcia. Moim zdaniem jednak, stanowisko Hoppera i Traugotta jest może raczej dość jednostronne czy ograniczone, niekoniecznie uznałabym je za błędne. Postrzeganie pierwszej fazy gramatyzacji jako etapu *wzbogacenia pragmatycznego* raczej oraz, cytując za innymi autorami, etapu redystrybucji znaczeń, nie eliminuje jednoznacznie moim zdaniem stanowiska Hoppera i Traugotta, a raczej je uzupełnia. Z kognitywistycznego punktu widzenia, faktyczna zmiana pojęciowa w takich przypadkach polega na odejściu od typowego założenia istnienia obiektu fizycznego jako odniesienia rzeczownika ku schematowi masy, która obiekt tworzy – w tym miejscu przychylając się do poglądu Ronalda Langackera. Jest to więc może nie de-semantyzacja, lecz raczej *re-semantyzacja*, co nie znaczy, że część znaczenia dotycząca na przykład kształtu nie blaknie, choć nie musi całkiem zaniknąć, w niektórych użyciach takich rzeczowników.

Rozdziały czwarty i piąty tworzą część analityczną, w której opis materiału empirycznego oraz użytej metodologii badawczej stanowią główną część rozdziału czwartego, zaś wyniki uzyskane w ramach analizy danych korpusowych z języka angielskiego, szwedzkiego i polskiego, zostały przedstawione w rozdziale piątym. Końcowa część dysertacji to krótki komentarz objaśniający uwarunkowanie bronionej przez Autora tezy dotyczącej występowania analogii paradygmatycznej i jej wpływu na omawiane procesy, która nie została do końca obroniona w odniesieniu do perspektywy międzyjęzykowej, szczególnie na materiale języka polskiego.

#### **4. Podstawy teoretyczne**

W odniesieniu do kognitywno-funkcjonalnych podstaw teoretycznych pracy, chcę zwrócić uwagę na wielość propozycji w tej materii w dostępnej literaturze przedmiotu.. W swojej publikacji z 2008 r. “Cognitive adequacy in structural-functional theories of language”(*Language Sciences* 30, 1-30), Christopher Butler zwraca uwagę na wielość modeli tego typu oraz na fakt, że pełne podejścia teoretyczne tej miary bierze pod uwagę procesy konceptualizacji, kategoryzacji i konstrukcji w pełnym kontekście komunikacyjnym. Inni badacze np. niemiecki lingwista Gunther Kaltenböcke i jego zespół zwracają uwagę, na fakt, że struktury lingwistyczne, które służą funkcji wyrażania znaczeń powinny być analizowane, opisywane i wyjaśniane w odniesieniu do kontekstów kognitywnych, eksperymentalnych i społecznych, czyli także w odniesieniu do szczegółów uczestników interakcji i procesów komunikacyjnych. Takie przesłania odnosiłyby się zarówno do opisów synchronicznych jak również diachronicznych – czyli wychwytyjących zmiany językowe. Jaki jest stosunek Autora dysertacji do takich postulatów oraz jak model kognitywno-funkcjonalny, którego używa, lokuje się w takich przesłaniach?

Następna kwestia dotyczy faktu, iż podejścia kognitywne charakteryzują się tym, że wydobywają analogie w tworzeniu, użyciu i zmianach znaczeń w różnych kodach semiotycznych, akcentując analogie na przykład między kodem werbalnym a wizualnym, jak jest to prezentowane w teoriach metafory. Jest więc kwestią interesującą, czy Autor dysertacji dostrzega takie analogie między-kodowe także w procesach gramatyzacji – konwencjonalizacji znaczeń, poza przykładami

intensyfikatorów i ich stopniowego blaknięcia, do których się odnosi (str. 68), czy też sądzi, że ten typ rozwoju i zmian językowych jest w tej kwestii ograniczony?

Chciałabym zapoznać się także ze zdaniem Autora na temat przydatności diagramów reprezentacji schematyczno-wyobrażeniowych w językoznawstwie kognitywnym. W dysertacji Autor omawia kwestię schematów wyobrażeniowych, choć ich w formie diagramów nie stosuje. Moim zdaniem, szczególnie w przypadku rzeczowników partytywnych, które jako źródło mają określony kształt np.: *fura siana* takie diagramatyczne reprezentacje jeszcze precyzyjnej oświetliłyby specyfikę typów analizowanych jednostek. I tu nasuwa się uwaga w odniesieniu do (Langacker 1991: 88), cytowanego przez mgr Herdę. Moim zdaniem bowiem, nie tylko wielkość jest encyklopedyczną cechą takiego wyrażenia, ale pewne zachowanie kształtu. Inny kształt – niezależnie od wielkości - będzie miała diagramatyczna reprezentacja znaczenia aktywowane przez *stos zabawek* niż przez formę *fura zabawek*, czyli nie do końca będziemy tu mieli do czynienia z pełną de-semantyzacją cechy kształtu, ani faktycznie synonimii międzyfrazowej. Pojęcie *stos* byłoby zbiorem bardziej uporządkowanym o kształcie zwężeniu w górnej jego części – *fura* prezentowałaby zbiór mniej uporządkowany por. *warzywa ułożyła w duży stos* vs *?warzywa ułożyła w (dużą) furę*). Tej właśnie łączliwości zresztą służy także częściowo, bardzo przydatny skądinąd, Aneks kolokatów analizowanych form w dysertacji.

Oczywiście w każdym z tych przypadków, jak zgadzamy się z Langackerem, wielkość relacyjna [size], do której odnosi się rzeczownik referencyjny stanowi tu punkt odniesienia, lecz choć cecha semantyczna odnosząca się do kształtu dyskretnego obiektu częściowo wyblakła, nie jest jednak moim zdaniem nieobecna.

## **5. Wnioski dotyczące struktury i teoretycznych rozdziałów pracy**

Struktura pracy jest przemyślana i logiczna. Część pierwsza to prezentacja literatury diskutowanego tematu gramatykalizacji, statusu nominalnych form partytywnych oraz zarys procesów diachronicznych prowadzących do ich gramatykalizacji. Podejścia strukturalne, funkcjonalne oraz liczne odniesienia do interpretacji kognitywnych czynią tę część dysertacji bardzo przydatną lekturę stanowiącą podstawę do zasadniczej analizy wybranych form językowych.

Część teoretyczna pracy jest pieczołowicie opracowana, wyczerpująca, oparta na bogatej literaturze przedmiotu, zarówno od strony funkcjonalnej i strukturalnej (Elisabeth Traugott, badacze belgijscy, duża liczba odniesień do polskich publikacji przedmiotu badań), jak również kognitywnej, szczególnie do często cytowanych publikacji Ronalda Langackera.

Sądzę, że w ewentualnej publikacji dysertacji pewnego doprecyzowania wymagałby opis modelu podejścia kognitywno-funkcjonalnego w świetle wielości takich podejść oraz proponowanych przez badaczy rozwiązań teoretycznych.

## 6. Materiały użyte w dysertacji

Pozwolę sobie teraz przejść do dalszych zagadnień, których oświetlenie uczyniłoby dysertację bardziej jednoznaczną w odniesieniu do zastosowanej metodologii i danych językowych oraz proponowanych rozwiązań badawczych.

### (i) *Korpusy językowe i materiały korpusowe*

Mam, podobnie jak sam Autor, wątpliwości odnoszące się do pełnej adekwatności użytego materiału korpusowego ilustrującego omawiane zjawiska, a także zastosowanego przy weryfikacji założeń tez postawionych przez Autora.

Autor przeprowadza swoją analizę w oparciu o dane synchroniczne trzech korpusów: angielskiego *Corpus of Global Web-based English* (GloWbE), wybranych korpusów z kolekcji języka szwedzkiego *Språkbanken* (SB) oraz *Narodowego Korpusu Języka Polskiego* (NKJP).

Jako przykład zasadności takich wątpliwości odnoszę się do części, w której mgr Herda analizuje szwedzki kwantyfikator *mycket* oraz polskie jego odpowiedniki *dużo* i *bardzo*. Autor weryfikuje takie użycia w dostępnych przywoływanych korpusach językowych. Jest faktem, że w polskich zbiorach NKJP nie znajdziemy żadnego przykładu na użycie formy *bardzo* z określonym typem czasownika – np. mówimy pol. *dużo śpi*, a nie *?bardzo śpi*, czy innego typu czasownik *on mi się dużo* (w znaczeniu *często*) *śnił*, raczej niż *?on mi się bardzo śnił*. A jednak w nowszym

korpusie konwersacyjnego języka polskiego z zasobów projektu CLARIN, znajdziemy użycie formy z ostatniego przykładu:

- Na tego Olechowskiego, ale *on mi się bardzo śnił*, i bardzo mi się niedobrze śnił - i mówię nie będę głosowała na niego - (Pelcra\_Clarin Polish – Spokes Conversational data <http://spokes.clarin-pl.eu/>)

[http://spokes.clarin-pl.eu/#search/pl/spokes/bardzo%20%C5%9Bni%C5%82/-1/0/20/-1/1/1000/0/-1/1000/noun.\\*/-1,1/4/true/0/-1/-1/-1/-1/-1/-1](http://spokes.clarin-pl.eu/#search/pl/spokes/bardzo%20%C5%9Bni%C5%82/-1/0/20/-1/1/1000/0/-1/1000/noun.*/-1,1/4/true/0/-1/-1/-1/-1/-1/-1)

Naturalnie jednostkowe czy nieliczne użycia nie są decydujące o normie, lecz fakt, że przykład taki znalazł się w danych korpusowych może okazać się istotny dla kontynuowania takich badań.

(ii) ***Kwestia porównywalności danych korpusowych***

Niektóre z hipotez badawczych postawionych przez Aurora, skoncentrowane wokół *częstotliwości występowania wyrażen podlegających gramatyzacji czy analogii*, które Autor postuluje potwierdziła się tylko w części w analizowanych danych.

W świetle poprzedniej uwagi dotyczącej charakterystyki danych, problemem jest to, że używane korpusy nie są do końca porównywalne ani pod względem celów ich powstawania, okresu ani typów zebranych materiałów. Bardziej aktualne dane korpusowe, jak również dane z sieci internetowych (tak jak w przypadku innych korpusów) okazały się tu bardziej przydatne przy identyfikacji poszukiwanych form, natomiast polski korpus NKJP z innym typem danych, z niską zawartością danych internetowych, czyli z niższą zawartością danych języka nieformalnego, potocznego, stanowi dla tego typu badań mniej odpowiedni materiał.

## **7. Uzupełnienia**

Dla kompletności recenzji, chcę w tym miejscu przytoczyć parę proponowanych uzupełnień, które mogłyby okazać się w pracy interesujące dla doboru i interpretacji danych.

a) Porównanie pol. *odrobina* i pol. *drobina* mogłoby stanowić ciekawy przypadek niekoniecznie identycznych (?) stadiów gramatykalizacji.

b) przykład 1.10.c wymagałby uściślenia ekwiwalentu polskiego w przekładzie:

*Mało zostało.* [Polish]

little leave.PF.PST.3.SG.N

lit. ‘There was little left.’ zamiast ‘There was not much left.’

c) W odniesieniu do kwantyfikatorów względnych (1.2. 1 relative quantifiers). takich jak English *some*, Swedish *flest/mest* ‘most,’ and Polish *wszyscy* ‘all’ i inne, w których to element nominalny, do którego się odnoszą stanowi probierz referencyjny, można zauważyć, że i polskie *większość* ‘most’ (lit. majority), mogłoby tu być ciekawym przykładem. Odnosi się w jęz. polskim głównie do rzeczowników policzalnych, ale są także dość liczne przykłady użycia z rzeczownikami niepoliczalnymi:

*większość tych ludzi nosiła śmieszne kostiumy*

‘most of these people were wearing funny clothing ‘costumes’

*Większość zanieczyszczeń gazowych i pyłowych*

Lit. ‘most of gas and dust pollutions [Plural]

*Większość tego płynu/pyłu.....większa jego część .....*

‘most of this liquid/dust..... a larger part of it’

Moim zdaniem tego typu uzupełnienia do punktu dotyczącego tego typu form (*Relative quantifiers*) dla języka polskiego w p. 1.2.1 byłyby przydatne.

## 8. Propozycja kontynuacji badań

Pozwolę sobie na jeszcze dwie uwagi na temat refleksji Autora dotyczących wyników badania i perspektywy ich kontynuacji. Autor proponuje w zakończeniu pracy, iż oprócz badań diachronicznych, studia nad adverbializacją kwantyfikatorów nominalnych powinny objąć większą liczbę języków. Taki projekt jest w pełni uzasadniony. Dostarczyłby nowych danych i poszerzył pole badań.



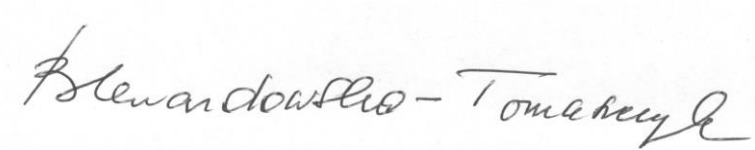
Natomiast następna część projektowanego kontynuowania badań wymagałaby dłuższej refleksji w odniesieniu do uzupełnienia przeprowadzanych analiz korpusowych testami akceptowalności gramatycznej, w których „rodzimi użytkownicy danego języka oceniliby akceptowalność poszczególnych elementów użytych w funkcji przysłówkowej, oraz zestawień ze sobą wyników tych dwóch typów dociekań empirycznych. Co istotne, dodatkowe badania ankietowe zrekomensowałyby ryzyko nieodnotowania zachodzącej zmiany językowej w dostępnych korpusach.” Szczególnej ostrożności wymagałyby wyniki badań kwestionariuszowych w odniesieniu do sądów diachronicznych, szczególnie jeśli chodzi o okres czasu między poszczególnymi interwałami badań. Takie badania na większą skalę wymagałyby także poprzedzającego je projektu pilotażowego, który miałby szansę wskazać szczegóły badań kwestionariuszowych, także pod względem parametrów społeczno-kulturowych reprezentowanych przez różne segmenty uczestników.

## **9. Wniosek końcowy**

Recenzowana praca prezentuje solidne wyniki badań w odniesieniu do postawionych hipotez. Autor w sposób przekonujący, bardzo dobrze argumentowany oraz ilustrowany przykładami, przeprowadza analizę i uzasadnianie swoich tez. Analiza opiera się na znanych teoriach kognitywno-funkcjonalnych, zaś autorskie *novum* rozprawy to ich zastosowanie w postawieniu i udanych ogólnie próbach udowodnienia hipotez odnoszących się do gramatyzacji rzeczowników partytywnych na materiale korpusowym języka angielskiego, szwedzkiego i polskiego. Po wniesieniu pewnych uściśleń, rekomenduję rozprawę do publikacji oraz do wyróżnienia.

Stwierdzam, iż praca doktorska mgr Damiana Herdy spełnia w pełni wymogi stawiane rozprawom doktorskim na podstawie ustawy o stopniach i tytule naukowym Dz. U. z 2017 r. poz. 1789. Wskazuje na wiedzę teoretyczną Autora w naukach o języku oraz wykazuje umiejętności samodzielnego wykonywania pracy badawczej przez Doktoranta. Stawiam wniosek o przyjęcie rozprawy doktorskiej oraz o

wystąpienie do Rady Dyscypliny o nadanie mgr Damianowi Herdzie stopnia doktora nauk humanistycznych w dziedzinie językoznawstwa.

A handwritten signature in black ink, reading "Lewandowska-Tomaszczyk". The signature is written in a cursive style with a large initial 'L' and a decorative flourish at the end.

Profesor dr hab. Barbara Lewandowska-Tomaszczyk